

Amerykański system oświatowy

17 października 2026

Szkoła amerykańska stosunkowo skutecznie spełnia kilka funkcji,

a właściwie kilka grup funkcji. Niewątpliwie dobrze służy kształtowaniu indywidualnych postaw i stylów życia uznawanych w tamtejszym społeczeństwie. Sprzyja i rozwija sprawności pomagające w aktywności, przedsiębiorczości, działaniu, dostrzeganiu i pokonywaniu problemów, radzeniu sobie w warunkach konkurencji. W tym sensie przygotowuje do pomyślnego uczestnictwa w wielu dziedzinach życia społecznego.

Ten obszar oddziaływania szkoły znajduje silne oparcie zarówno w tradycjach zachowań społecznych, w lansowanych wzorach życia, jak

i w utrwalonych koncepcjach i praktyce edukacyjnej – silnie zarysowanych przynajmniej od okresu tzw. progresywizmu pedagogicznego (znajduje to odbicie w koncepcjach i szkołach eksperymentalnych – np. J. Deweya, H. Parkhurst, C. Washburne'a i in.)¹ a wzbogacanych i rozwijanych w okresie późniejszym.

Drugim obszarem szczególnej uwagi jest rozwój osobowości uczniów, ściślej – stwarzanie warunków do rozwoju osobowości. Z jednej strony służy temu bardzo rozbudowana oferta zajęć szkolnych, możliwość wyboru (a nawet organizowania na życzenie młodzieży; rodziców czy społeczności lokalnej) wielu rozmaitych kursów ogólnorozwojowych, sprawnościowych, specjalizacyjnych – o różnym zakresie treści, poziomie trudności, przeznaczeniu. Z drugiej strony szkoła sprzyja krystalizowaniu się podmiotowości dzieci i młodzieży kształtowaniu się indywidualności, formowaniu postawy samodzielności, odpowiedzialności za własny los, poczucia wartości.

Oświata szkolna wyprowadza młodzież w życie zorganizowane

na zasadach demokracji, wolności, pluralizmu (politycznego, światopoglądowego, narodowościowego, kulturowego i in.), tolerancji, legalizmu, samorządności. To w istocie funkcja socjalizacyjna, o której szerzej pisze Z. Melosik – wskazując jednocześnie na jej wymiar adaptacyjny i lokalną oraz amerykańską perspektywę. Edukacja przygotowuje do pełnienia ról obywatelskich, tworzy wizję amerykańskiego patriotyzmu i kształtuje poczucie tożsamości w warunkach społeczeństwa wielonarodowościowego i wielokulturowego.

Ważne miejsce w edukacji szkolnej zajmuje przekaz idei i wartości tradycyjnie cenionych w społeczeństwie amerykańskim. Są to wymienione już wartości – demokracja, wolność, pluralizm, tolerancja i inne – oraz na przykład pracowitość, efektywność, sprawiedliwość, a także niezależność materialna, standard życia, wartości materialne, wartość życiowego sukcesu.

Wszystko to składać się ma na funkcje dotyczące rozwoju indywidualnego i udziału w życiu społecznym. Funkcje wypełniane

w zgodności z dominującym łaodem społecznym, utrwaloną organizacją życia, ukształtowanymi mechanizmami funkcjonowania państwa, społeczeństwa, małych grup i jednostek. Podtrzymuje to osobliwą symbiozę filozofii kreatywności, postępu, ruchliwości, rozwoju z filozofią przystosowania (funkcjonalnego przystosowania) do świata idei wartości, do ładu społecznego, reguł postępowania, wizji państwa itp.

Szkoła amerykańska w dużym stopniu spełnia założone funkcje, a przynajmniej znaczna część tamtejszego społeczeństwa wydaje się tak sądzić. Sprzyjają temu m.in. warunki życia, ukształtowane wzory rozwiniętych form demokracji, przekonanie o szczególnej pozycji i misji państwa i społeczeństwa amerykańskiego we współczesnym świecie.

Jednocześnie jednak szkoła ta – m.in. przez spełnianie funkcji adaptacyjno-socjalizacyjnej – petryfikuje strukturę społeczną,

sprzyja reprodukcji społecznych warstw; utrwała zróżnicowanie oparte przede wszystkim na poziomie zamożności, służy zachowaniu dominującej pozycji elity politycznej i elity finansowej. Deklarowana równość szans edukacyjnych i życiowych w rzeczywistości często sprowadza się do „demokracji pieniądza” – szans determinowanych możliwościami materialnymi, co najsilniej występuje na szczeblu szkolnictwa wyższego, ale dotyczy również szkolnictwa niższych szczebli.

Słabości edukacji w USA dostrzegane są przez amerykańskich socjologów i pedagogów uprawiających krytykę oświaty w ramach nurtu „pedagogiki krytycznej”².

System edukacyjny Stanów Zjednoczonych jest zróżnicowany, zdecentralizowany, a zarazem dynamiczny oraz opiera się na założeniu, że problemy oświaty i wychowania należą do społeczeństwa. Odpowiedzialność za oświatę spoczywa na rządach stanowych i władzy lokalnej.

System edukacyjny obejmuje przedszkola, szkoły elementarne, szkoły średnie I i II stopnia (publiczne), szkolnictwo wyższe i edukację pozaszkolną (kursy ogólne i zawodowe dla dorosłych)³. Istnieje również równoległy system szkolnictwa prywatnego na niższych i wyższych poziomach nauki.

Dzieci w wieku 3 – 4 lat uczęszczają do przedszkoli pierwszego stopnia. Zapotrzebowanie na te usługi jest znaczne ze względu na wzrost odsetka kobiet pracujących zawodowo (około 70 %). Większość dzieci uczęszcza do przedszkoli prywatnych, które są płacone, a nieliczny procent do tzw. federalnych przedszkoli, przeznaczonych dla dzieci z rodzin o niskich zarobkach. Istnieją także zakładowe przedszkola, które są nieliczne. Podobnie jest z przedszkolami rodzinnymi.

Natomiast dzieci w wieku 5 – 6 lat są powszechnie zapisywane do przedszkoli II stopnia, które są częścią szkoły elementarnej (podstawowej) i finansowane ze środków publicznych. Działają również przedszkola prywatne. Ten etap

edukacji ma za zadanie przygotować dzieci do nauki w szkole elementarnej, do samodzielności, współżycia z rówieśnikami i wykształcenia w nich nawyku dobrej pracy i zabawy.

Szkoła podstawowa (elementarna) jest sześcioletnia lub ośmioletnia. Największą popularnością cieszy się szkoła sześcioletnia. Naukę w szkole elementarnej rozpoczynają dzieci w wieku 6-7 lat, a kończą ją w 12 lub 15 roku życia. Przeważająca liczba uczniów klas młodszych szkoły podstawowej uczęszcza do tzw. „klas scalonych”, w których wszystkich przedmiotów naucza ten sam nauczyciel. Program uwzględnia: czytanie, pisanie, matematykę, przyrodę, wychowanie fizyczne, plastyczne – przedmioty, które wywierają wpływ na ogólny rozwój dziecka. W starszych klasach szkoły podstawowej, poszczególnych przedmiotów uczą różni nauczyciele.

Szkoła średnia trwa 6 lub 4 lata. Pierwsza, analogicznie jak szkoła podstawowa (sześcioletnia), jest najbardziej popularna. Sześcioletnia szkoła średnia dzieli się na:

trzyletnią szkołę średnią I stopnia (klasy VII, VIII, IX),

trzyletnią szkołę średnią II stopnia (klasy X, XI, XII).

Czteroletnia szkoła średnia historycznie najstarsza (po 8 klasie szkoły elementarnej) obejmuje klasy od IX do XII.

Szkoła średnia II stopnia podzielona jest na ciągi programowe, w których dobór przedmiotów i wymagań uzależniony jest od poziomu inteligencji, zdolności i zainteresowań uczniów. Najzdolniejsi znajdują się w ciągu zwanym „akademickim” przygotowującym do wstępu na wyższe uczelnie. Uczą się głównie przedmiotów ogólnokształcących. Mniej zdolni trafiają do ciągu zwanego „ogólnym” z przewagą zajęć praktycznych. Najmniej zdolni uczniowie wybierają ciąg zwany „zawodowym” – kształcący robotników wykwalifikowanych dla rzemiosła i przemysłu.

Udział szkolnictwa prywatnego w systemie edukacji Stanów Zjednoczonych wynosi 10 – 11 %. Większość szkół prywatnych

jest w rękach kościoła katolickiego (65 %). Znaczny udział mają luteranie, wyznawcy religii mojżeszowej. Szkoły prywatne uzyskały szerokie poparcie i coraz skuteczniej się rozwijają, ale tylko co dziesiąte dziecko z 52 milionów uczniów chodzi do szkoły prywatnej. Przewagę mają szkoły publiczne i w nich edukują się Amerykanie. Wprowadzenie bonów edukacyjnych mogłoby spowodować wiele zmian w relacjach szkół publicznych i prywatnych. Głównymi przeciwnikami bonów są związki zawodowe nauczycieli (np. Amerykańskie Stowarzyszenie Edukacji). Przeciwnicy reformy bonowej mają na uwadze stronę finansową szkół publicznych, ale również motywację tzw. ideologiczną wymierzoną głównie w szkoły prywatne i katolickie (uznawane za konserwatywne). Odmienne stanowisko zajmują rodzice zwłaszcza Latynosi i Afro-Amerykanie, ponieważ bony umożliwiają im posyłanie dzieci do innych szkół lepiej zorganizowanych i na wyższym poziomie⁴.

W Stanach Zjednoczonych istnieją trzy podstawowe rodzaje szkół wyższych nadających stopnie akademickie: dwuletnie kolegia środowiskowe i tzw. kolegia niższe, czteroletnie kolegia i uniwersytety.

Kolegia środowiskowe i niższe obsługują przeważnie ludność miejscową lub regionalną. Oferują one dwa rodzaje programów: o orientacji zawodowej (np. wiedza komputerowa, technika dentystyczna, optyka, kosmetyka itp.), o profilu ogólnokształcącym (otrzymują niższy stopień akademicki nauk humanistycznych lub przyrodniczo-technicznych, mogą dalej kształcić się w 4-letnich kolegiach i uniwersytetach z możliwością zaliczenia 2 lat).

Rysunek 1

System oświatowy w Stanach Zjednoczonych

Źródło: U. Świętochłowska, *Systemy edukacyjne cywilizacji przełomu XX i XXI wieku*, Toruń 2000, s. 94.

Kolegia czteroletnie to uczelnie ogólnokształcące, które oferują takie kursy, jak: historia sztuki, sztuka użytkowa, język angielski, języki obce, prawo, filozofia, psychologia, socjologia, teatrologia. W niektórych kolegiach kształci się nauczycieli". Absolwenci kolegium otrzymują stopień bakałarza i mogą studiować na uczelniach prowadzących kursy magisterskie i doktorskie.

Na najwyższym szczeblu w hierarchii amerykańskich szkół wyższych znajdują się uniwersytety (stanowe, prywatne, miejskie), które oferują studia na poziomie bakałariatu oraz prowadzące do stopnia magisterskiego i doktorskiego. Studia magisterskie trwają rok lub dwa i kończą się egzaminem ustnym lub pisemnym, a studia doktoranckie trwają dwa lata i kończą się egzaminem kwalifikacyjnym (badaniami i napisaniem dysertacji) oraz znajomością jednego lub dwóch języków obcych. Uniwersytety prowadzą również badania naukowe (w instytutach naukowo-badawczych), posiadają wydawnictwa naukowe, bogate księgozbiory, a nawet muzea. Niektóre amerykańskie uczelnie prywatne cieszą się wielkim prestiżem nie tylko w USA, ale i w świecie (np. Harvard, Stanford). Podobne uznanie zdobyły niektóre uniwersytety stanowe o wysokim poziomie edukacyjnym (np. Uniwersytet Kalifornijski). Wszystkie wyższe uczelnie amerykańskie zachowują daleko idącą autonomię, organizacja studiów i pracy uczelni jest w zasadzie ustalana przez jej władze.

Istnieją również szkoły pomaturalne, które przygotowują absolwentów szkół średnich do wykonywania różnych zawodów (np. sekretarek, programistów, techników, pracowników radia i telewizji). Są to szkoły publiczne i prywatne.

Uniwersytety amerykańskie szukają filozofii, która by pomogła w dalszym kultywowaniu uniwersytetu jako jednej z najstarszych form naszej cywilizacji. Nie gwarantuje tego filozofia promująca tylko gospodarczą użyteczność, konsumeryzm i technikę. Daje to, zdaniem niektórych, jedynie słabe podstawy amerykańskim uniwersytetom. Jednak stara koncepcja –

preferująca kształcenie, jako wyzwolenie człowieka z mroków niewiedzy, jako kształcąca krytyczne myślenie, zachęcająca do pełnego zaangażowania w sprawy obywatelskie, wskazująca drogi do dalszego, własnego rozwoju, a także rozwijająca wrażliwość na sprawiedliwość społeczną – okazuje się nadal być aktualną¹².

Dyskusja na przełomie XX i XXI wieku, nad uniwersytetami amerykańskimi i nie tylko, dotyczy relacji między społeczeństwem a uniwersytetami i ich modelem w XXI wieku. Obecnie na Zachodzie współistnieją dwa modele uniwersytetu:

pierwszy to uniwersytet senny, odizolowany od rzeczywistości;

drugi to uniwersytet aktywny – atakujący rzeczywistość .

Pierwszy model nie ma dla siebie miejsca w tym przełomowym okresie cywilizacji i musi ustąpić drugiemu modelowi, który staje się ośrodkiem zmian społecznych sięgających w XXI wiek.

1. T. Lewowicki: Indywidualizacja kształcenia. Dydaktyka różnicowa, PWN, Warszawa 1977. [↵](#)
2. Zob. Z. Kwieciński: Konieczność – niepokój – nadzieja. Problemy oświaty lat osiemdziesiątych, LSW, Warszawa 1982. [↵](#)
3. A. Janowski, Uczeń w teatrze życia szkolnego, WSiP, Warszawa 1995, s. 16. [↵](#)
4. S. Kawuła, Dwie drogi kształcenia w USA: państwowe czy prywatne, „Nowa Szkoła” 1989, nr 2. [↵](#)

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis [pisanie prac z pedagogiki](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac.